

Zabójca z Grodźca - umorzenie sprawy

Data publikacji: 2.07.2013 11:45

Zamiast wyroku umieszczenie w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym- z takim wnioskiem zwróciła się Prokuratura Rejonowa Bielsko-Biała - Północ w Bielsku-Białej do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej. Sprawa dotyczy Aleksandra W., który w grudniu 2012 roku zasztytował swoją macochę i ojca.

Wniosek o umorzenie postępowania karnego przeciwko 34-letniemu Aleksandrowi W., który prawdopodobnie w dniu 28 grudnia 2012 roku w Grodźcu powiatu bielskiego pozbawił życia swojego ojca i macochę, a także wniosek o zastosowanie wobec niego środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w odpowiednim, zamkniętym zakładzie psychiatrycznym – o to stara się bielska prokuratura.

W dniu 28 grudnia 2012 roku podczas interwencji policji w domu znaleziono zwłoki kobiety, a następnie policjanci natrafili na mężczyznę mierzącego do nich z długolufowej broni palnej. Mężczyzna wystrzelił w kierunku policjantów, a następnie zaczął zbliżać się do nich, trzymając w ręku długi nóż. Wykorzystując zamieszanie udało mu się zbiec z budynku.

W pobliskim garażu obok samochodu ujawniono również zwłoki mężczyzny – ojca podejrzanego. Ustalono, iż Aleksander W. zadał pokrzywdzonym po kilkanaście ciosów nożem, a następnie usiłował zatrzeć ślady oraz wywieźć zwłoki ofiar.

Służby szukały podejrzanego w kraju i za granicą. Ostatecznie został zatrzymany na terenie Słowacji na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA).

– Aleksander W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów podwójnego zabójstwa. Wykonane badania kryminalistyczne, wyjaśnienia podejrzanego i zeznania świadków potwierdziły przebieg zdarzenia, sprawstwo podejrzanego i wykluczyły udział innych osób w zabójstwie. Według biegłych psychiatrów stwierdzone u Aleksandra W. cechy osobowości i zaburzenia psychiczne powodują, że dokonując zarzucanych mu czynów działał w warunkach zniesionej poczytalności, a tym samym miał zniesioną zdolność rozumienia ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, a także że w aktualnym stanie zdrowia nie jest zdolny do udziału w czynnościach procesowych i wymaga umieszczenia w szpitalu psychiatrycznym, bowiem w przypadku pozostawania przez niego na wolności w obecnym stanie psychicznym istnieje wysokie i realne prawdopodobieństwo dokonania przez niego z przyczyn chorobowych takich samych lub podobnych czynów – informuje bielska prokuratura.

KOD